KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Czerwca.— Rok 1850. Czwartek. № 165. Jutro, Śgo Leona Papieża. Wigilja.

W liczbie kolejno wspominanych Świątyń Pańskich, stanowiącej długi szereg już to wznoszonych, już odnawianych Kościołów, wymienić należy i Kościół PP. *Kanoniczek* w *Warszawie*, około którego troskliwa o chwałę BOZKĄ Kapituła, zarządziła znaczne reparacje, od niejakiego czasu rozpoczęte.

Najjaśniejszy PAN, ozdobić raczył Orderem Śgo Alexandra *Newskiego*, Jenerała-Lejt: *Reada*.

Rozkazem Cesarskim, awansowali za wysługę lat: na Radców Dworu, Assesorowie Kollegjalni: *Makarow* i *Twerdochlebow*, Polowi Prowianccy Kommisjonery zostający przy Jenerale Intendencie ar: cz:, i *Popow*, Inspektor Magazynu Prowianckiego Nr 1 w *Warszawie;* na Assesora Kolegjalnego, Radca honorowy *Stefanowicz*, Polowy Prowiancki Kommisjoner Zarządu Jenerała Intendenta armji czynnej.

(Dalszy ciąg pensji emerytalnych.) Otrzymali: PP. Gabryel *Czestilin*, Assesor Koleg:, Naczelnik Wydziału w Kanc: Warsz: Wojen: Jen:-Gubernatora, rs. 250. Stan: *Kruszewski*, b. Pomocnik Naczelnika Ptu Przasnyskiego, do pensji rs. 367 k. 50, dodatek rs. 52. Jan *Zmijewski*, Sekretarz Biura Naczelnika Ptu Płockiego, rs. 262 k. 50. Zyg: *Stelmowski*, b. Expedytor Poczty w m. Grójcu, rs. 27. Albertyna z Mrozowskich *Baczyńska*, Wdowa po Burmistrzu m. Wiślicy, i ich córka, rs. 156. Róża z Wychowskich *Paszkiewicz*, Wdowa po b. Adjunkcie Wydz: wojskowego w Rządzie Gub: Augustowskim, i ich córka, do pensji rs. 90, dodatek rs. 15. Dorota z Szpiglów *Lewińska*, Wdowa po b. Kommisarzu Cyrkułowym m. Lublina, i ich dzieci, rs. 213 k. 75. Jan-Andrzej *Panasiewicz*, Radca Honorowy, rs. 292 k. 50. Ig: *Niwiński*, b. Pomocnik Naczelnika Ptu Opatows:, do pensji rs. 210, dodatek rs. 26 k. 25. Juljanna z Olszewskich *Kozicka*, Wdowa po Strażniku przy domu badań w Warszawie, i córki jego, rs. 36. (D. c. n.)

W dniu 22gim b. m., w Kościele Archi-Katedralnym Świętego Jana, w obec Rodziny i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin W. Felixa *Stejner*, Właściciela Apteki Królewskiej, z Panną Pauliną *Borkowską*, Córką Wawrzyńca i Pauliny z Wojciechowskich *Borkowskich*. Młodej Parze błogosławił W. X. *Bogdan;* po czem Przyjaciele składali Nowożeńcom najszczersze życzenia.

JW. Radca Tajny, Senator Antoni *Potocki*, Marszałek Szlachty, Gub: Warsz:, wyjechał do *Lwowa*.

Onegdaj odbytem zostało w sali Banku Polskiego publiczne losowanie zwierząt Instytucji Wyścigów konnych. Z pomiędzy akcyonarjuszów posiadających numerów 481, wedle listy w tej mierze ogłoszonej, losem wyciągnięte zostały numera, które wygrały jak następuje: Nr 350, wygrał klacz 1szą; Nr 25, wygrał ogiera 2go; Nr 273, wygrał tryka 1go; Nr 112, wygrał klacz 4tą; Nr 18, wygrał ogiera 1go; Nr 36, wygrał klacz 2gą; Nr 310, wygrał tryka 2go; Nr 154, wygrał klacz 3cią.

(A. n.) Dnia 24 b. m. złożono zwłoki ś. p. Krzysztofa *Koryzny*, b. Oficera b. Wojska Polskiego, do wiecznego spoczynku. Liczny orszak towarzyszący zwłokom, dowodził jak Nieboszczyk umiał sobie na miłość powszechną i szacunek zasłużyć. Zasługi wojenne poświadczą znaki honorowe; męztwo jego poświadczą mury *Saragossy*, a między nami zostało imie zacnego, prawego człowieka. Miły to był widok, jak cześć oddając zasłudze, Szanowni, posiwiali Koledzy, brali na barki trumnę i nieśli do ostatniego mieszkania. Po smutnym obrzędzie przypominali sobie z nim przepędzone lata, i w oczach sędziwych Mężów można było widzieć łzę rozrzewnienia. Zacna Żona co w zgodnem pożyciu blisko ćwierć wieku z nim spędziła, Córka jaśniejąca zewnętrznemi powaby i wewnętrznemi zaletami, oto najśliczniejszy wieniec, jaki tylko grób ziemski przyozdobić może. Cześć ci zacny Mężu! poszedłeś cicho, spokojnie po nagrodę za życie cnotliwe. Widziałem Cię niedawno w Świątyni Pańskiej, jakeś się do tej świętej przygotowywał podróży i błagał o pomyślność tych co pozostaną. Oby BÓG im błogosławić raczył i przyjął opiekę nad tak pięknemi sercami! — *S. J.*

Magistrat miasta Warszawy wydał konsensa, a mianowicie: P. Józefowi *Hirschauer* pod Nr 1362, profes: tapicerskiej; P. Franciszkowi *Ręczarskiemu* pod Nr 883, prof: ślusarskiej; Staroz: Aronowi *Kurant* pod Nr 2557/s, prof: zegarmistrzowskiej; i Staroz: Ickowi *Szwejd* pod Nr 944, na wygubianie ze stancji pluskiew i innego robactwa.

Xięgarnia Hen: *Natansona*, w Warszawie przy ulicy Krak: Przedm: Nro 442, otrzymała następujące dzieła: Jordan, Fantazja dramatyczna, przez A. *Sowę;* Wilno, 1847, zł. 6 gr. 20. Kartuz, powieść prawdziwa z drugiej połowy 18go wieku, przez *Loyan d'Ambroise;* Wilno, 1849, zł. 2. Krawiectwo damskie przez T. T. *Kulczyckiego;* Lwów, 1848, zł. 2 gr. 10. Kucharka oszczędna przez J. *Szyttlera;* Wilno, 1850, zł. 6 gr. 20. Nauka o odpustach, bractwach i jubileuszu; Wilno, 1849, zł. 8. Nauki o Bierzmowaniu; Wilno, 1850, zł. 5. Ogrody północne przez J. *Strumiłłę;* wydanie 5te poprawne; Wilno, 1850, 3 tomy, zł. 40.

Nie raz podziwialiśmy potęgę malarskiego pędzla, za pomocą którego złudzenie nasze do najwyższego dochodziło stopnia; ale stworzyć obraz, a na nim poruszające się tu i owdzie figury, toczące się powozy, przebiegające psy, konie, i t. d., na to już nie trzeba być artystą malarzem, ale chyba obfitym w różnorodne po-

mysły *Klopfertem.* Bo proszę sobie wystawić w pięknych złotych ramkach niby olejny obrazek, przedstawiający widok *Krakows:-Przedmieścia,* w przestrzeni od placu *Saskiego* do pałacu Hrabiostwa Aug: *Potockich,* a na nim wszystko co do joty żyjące, chodzące, latające, skaczące i nakoniec znikające już to za dojściem do kresu okręgu, to jest do ramek, już do głębi stojących niewzruszenie murów. Zdaje się, że takie sztuki mogłaby nam tylko stwarzać czarodziejska laska *Pinettego* lub *Boska;* a tym czasem ten obrazek od dni już kilku widzieć można w Cukierni Pana *Klopferta,* gdzie w wydrążonym w murze, małym otworze, urządzoną została *Camera obscura,* która następnie uchwycona w złote ramki obrazku, przedstawia oku to złudzenie optyczne, ze wszystkich krzyżujących się w tym punkcie ulic zebrane. Twórcą tego jest P. *Petitpierre* w *Berlinie;* a że pomysł godzien widzenia, każdy łatwo przekonać się może, zajrzawszy na chwilę do właściciela P. *Klopferta* na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu W. *Grodzickiego* pod Nr 411.

Zdaje się, że w żadnym roku, nie rozwinęły się tak pięknie *róże,* jak w r. b. W ogródku domu Nr 1253 na *Nowym-Swiecie,* od lat kilkunastu słynnym z rozmaitości i wykwintności kwiatów, oprócz mnóstwa róż różnych barw i gatunków, zakwitła w tym roku róża w paski aż 6ciu kolorów i odcieni.

Ponieważ w tych czasach *Kurjerek* rozpisał się o różnych słynnych niegdyś w kraju piwach, nie zawadzi przeto wspomnieć i o piwie *Grodziskiem,* o którem następujące krąży podanie: »Dnia jednego, Błogosławiony Xiądz *Bernard,* z klasztoru *Benedyktyńskiego* w *Lubiniu,* udał się do *Grodziska,* i ujrzał tamecznych mieszkańców mocno strapionych, z powodu, że studnia dostarczająca wody do browaru miejskiego, wyschła zupełnie; browar zaś ten, jedynem był źródłem dochodu miasta i szpitala. Użalił się nad nieszczęśliwymi zakonnik, i głęboko do BOGA westchnąwszy, pobłogosławił studnię. Aż w tej chwili trysnęło źródło podziemne, i napełniło cembrowiny. Piwowary biorą się niebawem do roboty, lecz jakież ich podziwienie i radość, gdy skosztowawszy zrobione piwo, znaleźli smak jego lepszym nierównie, niż był kiedykolwiek. Na tę pamiątkę mieszkańcy *Grodziska,* co rok w procesji do *Lubinia* chodzili, i tam na grobie Błogosławionego *Bernarda,* klasztorowi beczkę piwa w darze składali.

Bardzo często przy spuszczaniu się do studzien, zdarzały się wypadki, iż znajdujący się tamże gaz węglowy, ubijał. Jeden przeto z dzienników *francuzkich,* podaje jako niezawodny przeciw temu środek, aby przed samem spuszczeniem wgłąb studni robotnika, wlać w nią nieco wrzącej wody.

Maj w r. b. był pogodny, suchy, przeszło o jeden stopień cieplejszy jak zwykle. Pięć dni początkowe były chłodne, przeciwnie 5 dni od d. 20 do 25, gorące. Susza trwała prawie przez cały miesiąc, dopiero przy końcu, to jest dnia 26, 29 i 30, deszcz obficie padał. Dnia 3 nad ranem, mróz blisko dwa stopnie dochodzący, pokrył lodem powierzchnię wód stojących, a o 4 godzinie po południu tegoż dnia, śnieg płatkami pruszył. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 12 stop: R. Największe ciepło dochodziło: 24 stop: d. 21 i 24 po południu. Największe zimno: 1,8 stop: d. 3 z rana. Dni pogodnych było 4; na pół pogodnych 20; pochmurnych 7; dni deszczu 9; śniegu 1; mgły 1; grzmotów i błyskawic 4; wichrów 3. Wiatr panujący: południowo-wschodni. Ilość wody z deszczu wynosi co do wysokości, 14,1 lin: par:, to jest o 8,3 lin: par: mniej jak zwykle. Dnia 12 między 10 i 11 godziną wieczór pokazała się *zorza północna* w świetnych kolorach.

Wspomniane przez nas ziele, pod nazwą *Biedryk,* jako nader skuteczne w wściekliźnie, obejrzane zostało przez jednego z naszych Naturalistów, i oprócz powyższej pospolitej nazwy, oznaczone jeszcze imieniem (Medicago falcata) *Lucerna krajowa,* albo *dzięcielina.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Lekarz i Prawnik,* Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz,* oraz PP. *Jasiński* i *Stolpe;* po Kom: *Stronnica 24ta,* Pani *Estella,* Panna *Skrodzka* 3-kroć i Pan *Stolpe.*

W Gminie *Bossowice* Pcie Stopnickim, znowu troje dzieci padło ofiarą grzybów, które przyniesione zostały do domu w celu spożycia przez ich ojca włościanina. — Kilka także wypadków wynikło skutkiem uderzenia piorunu; w początku bowiem b. m. piorun zabił włościanina ze wsi *Kaczka;* a w d. 5 uderzywszy po dwakroć w gromadę pasącego się bydła, pod wsią *Kruszník* w lesie, zabił z tejże, sztuk 29.

Ważne zjawisko natury miało miejsce w W. Xięztwie *Poznańskiem,* jak donoszą z *Xiąża* 16go b. m. Przed kilku dniami była tam straszliwa burza połączona z deszczem ulewnym, którą poprzedził silny wiatr południowy. Gdy padać przestało, rolnicy z dwóch wiosek *Chromic* i *Radoszkowa,* powrócili na pole do pracy, deszczem tylko przerwanej; atoli ledwo weszli na bardzo piaszczystą rolę, gdy w każdej prawie bruździe ujrzeli rzucające się żywe ryby, z których największe dochodziły pół łokcia długości. Z jakąż radością zbierali je, i w koszach do domu znosili! Lud bierze to za oznakę obfitych plonów tegorocznych, nie przypuszczając żadnych innych tłomaczeń; my zaś zjawisko to przypisujemy trąbie wietrznej, która ryby te porwawszy wraz z wodą z innej okolicy, przeniosła je na pola, o których mówiemy.

Otrzymujemy z *Lipska* wiadomość o jarmarku na *wełnę,* w dniach od 14 do 16 b. m. odbytym. To samo ożywienie, ta sama chęć do kupna, i ta sama stopa podwyższenia cen, co i na innych jarmarkach niemieckich, objawiły się i na jarmarku *Lipskim.* Wystawiono na sprzedaż w ogóle około 10,600 cent:, z których prócz około 2,000 cent:, wszystko rozkupiono. Tym sposo-

bem, sprawdziły się w zupełności wnioski czynione w pismie naszem w ciągu ubiegłej zimy, o korzyściach, jakich Obywatele ziemscy z wełn swoich w r. b. spodziewać się mieli.

W końcu z. m. umarł we *Lwowie*, w wieku lat 83, ś. p. Fran: Hrabia *Stadnicki*, Właściciel dóbr ziemskich.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej, Lord John *Russel*, na skutek interpelacji Pana *Roebuck*, oświadczył, że pomimo votum izby wyższej, gabinet nie poda się do dymisji; rozprawy odłożono do Poniedziałku na żądanie Pana *d'Izraeli;* w tym dniu izba niższa wyrzecze swe zdanie o polityce Ministrów. — W trzynastą rocznicę wstąpienia na tron Królowej, były wielkie pokoje u dworu; pomiędzy przedstawionemi, znajdował się Poseł *Nepalu*. — Z *Paryża* donoszą, że votum izby wyższej, wywołało wielkie zadowolenie w tamecznych sferach ministerjalnych. — Wprowadzono już w wykonanie postanowienie, że w Niedzielę służba pocztowa nie ma być czynną. — *Standard* puszcza wieść, że Ministrowie podadzą się do dymisji, i że wrócą jednak napowrót do urzędów, z wyjątkiem Lorda *Palmerston*, którego urząd otrzyma albo Lord *Clarendon*, albo Lord *Aberdeen*. — W *Hyde-parku* rozpoczęto już roboty dla wzniesienia budowy, przeznaczonej na wystawę powszechną z 1851 roku. — Otrzymano tu wiadomość o zaginięciu 14 okrętów, rozbitych o massy pływających lodów.

Austrja. *Wiedeń 21go Czerwca*. — Fligel-Adjutant Króla *Pruskiego*, Baron *Mannteuffel*, odjechał do *Berlina;* o celu missji jego nic nie wiadomo. — Do *Wiednia* wróciła już Kommisja wysłana przez gabinet, w celu zbadania środków, któremi możnaby wprowadzić w *Węgrzech* monopol tabaczny. — Nie tylko w *Wiedniu*, ale i w innych miastach skarżą się na drożyznę. — Minister wyznań ma zwołać mężów zaufania wyznań reformowa:, by ułożyć stosunek tych wyznań do państwa. — Rząd obejmuje kierunek robotami dla osuszenia rzeki *Cisy* w *Węgrzech*, przez co zyskanoby 1½ miljona morgów dobrego gruntu; rząd w tym celu udziela co rok przez lat 5 po 100,000 złr. zapomogi. — Z *Czech* donoszą, że tameczne kąpiele bardzo licznie są zwiedzane. — Ban *Jellachich* wczoraj wyjechał do *Agram*. — Przybył do *Wiednia*, Miłosz *Obrenowicz*, b. Xiążę Serbski. — Wkrótce rozpoczną budowę twierdzy *Budy*. — Matce *Kossutha* i jego krewnej Pani *Meszlenyi* oświadczono, iż mają sobie wybrać miejsce pobytu, jakie zechcą, byle nie w *Peszcie*. — Przybył tu na skutek amnestji, P. Arnim *Görgey*, brat *Artura*. — Jakie klęski wojna zrządziła, widziemy to z strat poniesionych przez rodzinę Hrabiów *Ferray;* w samych dobrach *Futak* szkody te wynoszą do 2 miljonów złp.; z 400 sztuk bydła rogatego i z 15,000 owiec, nie pozostała ani jedna sztuka. — Coraz więcej skazanych węgierskich, na skutek łaski cesarskiej powraca, pomiędzy niemi Pani *Udwarnoky* z *Preszburga*.

Francja. *Paryż 21 Czer:*. — Na dzisiejszem posiedzeniu, Pan *Flandin* przedstawił sprawozdanie swe w projekcie do prawa o uposażeniu. Nie można jednak przewidzieć, jak ten projekt zatwierdzonym będzie. Większość kommisji żąda 1,600,000 fr. jako zwrot kosztów instalacji Prezydenta; mniejszość żąda 2,160,000 jako kredytu nadzwyczajnego; gabinet zaś chce wrócić do dawnego projektu. Jenerał *Lahitte*, Minister spraw zagr: doniósł dziś w Zgromadzeniu, że spór z *Anglją* załatwionym został. Izba zajmowała się projektami do prawa o pojedynkach podanemi przez reprezentantów. Mówców 19tu z górnej lewej, zapisało się już przeciw projektowi do prawa o uposażeniu. — Jen: *Changarnier* oświadcza się za projektem Ministrów. — Zdrowie Króla *Ludwika-Filipa* polepsza się. — Wyspa *Bourbon* nawiedzoną została straszliwym uraganem, który zniszczył zupełnie w pewnej części zbiory wyspy; uragan ten pod względem siły porównywają z uraganem z 1806 r. — Z dzienników paryzkich najwięcej prenumeratorów ma *Constitutionnel*, bo 38,000; dalej idzie *Siécle* 34,000, *Presse* 32,000, najmniej *Univers* 6000. — Z *Rzymu* donoszą, że jeden z Biskupów francuzkich otrzyma kapelusz kardynalski. — Prezes izby wraz z biurem swem naradzał się nad projektem odroczenia Zgromadzenia nar:; ferje te trwać mają miesiąc. — Dzienniki są zupełnie puste, i zajmują się tylko kwestją uposażenia Prezydenta.

Prusy. — Konwencja militarna pomiędzy *Prusami* i *Baden*, została już zatwierdzoną, i ratyfikacje zamieniono. — Misjonarz *Gutzlaf* ma przybyć do *Poznania*, by i tam nakłaniać do rozszerzania wiary Chrześcjańskiej w *Chinach*. — Kwestja niemiecka spoczywa zupełnie; dyplomaci są czynni, ale publiczność nie widzi dotąd wypadku tych działań. — Xżę *Pruski* przybył już do prowincji nadreńskich. — W *Karlsruhe* Adwokat *Brentano*, który stał na czele badeńskiej rewolucji, a dziś bawi w *Ameryce*, został skazany na dożywotne więzienie.

Włochy. — Dekretem rządu Papiezkiego, towarzystwo *Pia Latina*, otrzymało pozwolenie do budowy kolei żelaznej przez *Frascati*, *Albano*, *Velletri* do granicy neapolitańskiej. — W dniu 15 b. m. odbył się w *Turynie* pojedynek na pistolety pomiędzy Pułkownikami *Assanti* i *Soler*. — W *Turynie* zapewniają, że Pan *Pinelli* wstąpi do gabinetu na miejsce Pana *Galvagno*. — Do *Genui* przybyły z *Tunis*: *Cagliari* fregata turecka o 42 działach i brygantyna o 12; przywiozły one Królowi *Sardyńskiemu* cztery pyszne konie i 2ch lwów. — W *Rzymie* nie ogłoszono dotąd żadnego prawa organicznego.

Rozmaitości. — W gmachu teatru opery w *Paryżu*, a mianowicie w *foyer*, ustawioną będzie brązowa statua, przedstawiająca *Merkurego*, wynajdującego lirę. Statua ta jest dziełem rzeźbiarza *Duret*, który w r. 1830 otrzymał wielki medal, za przesłanie swej pracy na wy-

stawę do *Rzymu.* — Przyjęty niedawno do domu Inwalidów w *Paryżu* weteran, nazwiskiem *Kołombecki*, liczy lat **126**. Urodził się on na początku panowania *Ludwika XVgo*, znajdował się we wszystkich bitwach przeciw *Fryderykowi Wielkiemu*, i już w roku 1793 liczył lat 70. Tym sposobem, był on świadkiem *dziesięciu* form Rządu we *Francji*. *Kołombecki* jest rodem Polak. — Dwóch uczonych, odbywając pieszo różne ciekawe podróże, przybyło raz do wioski, opatrzonej wrotami, których w żaden sposób otworzyć nie mogli. Dostrzegłszy więc chłopka, wezwali go w pomoc, a zapytani przez niego, ktoby byli? odpowiedzieli, iż są uczeni, i dla przyjemności wędrują pieszo. »A co to jest uczeni?" powtórzył chłopek, wątpiąc o tem co mówili; a gdy odebrał odpowiedź, iż *uczeni* są ci, którzy wszystko umieją i wiedzą; »A to po cóż sobie żartujecie ze mnie, zawołał, kiedy sami potraficie otworzyć wrota", i uciekł. — Spekulując *czasem*, więcej się *czasem* zyskuje aniżeli *ciągle*. O czem najlepiej przekonywają nas *Zegarmistrze.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Miecz: Hr. z Klimontowa nr 625; Betlej Mich: Podsęd: z Kowala nr 1859; X. Brodziński And: Pleban z Bystrzycy nr 408/9; Chądzyński Oby: z Wilna nr 626; Grabowskie Walerja Hr. z Abramowic nr 414, i Józefina Hr. z Częstochowy nr 613; Xżę Golicyn Rz: Radca Stanu, Szamb: Dw: J. C. K. M., z Paryża nr 421; Lasocki Gust: Oby: z Poniatowa nr 1072; Rewal Robert Kup: z Petersburga nr 634; Strusiewicz Marjanna Ob: z Paryża nr 1574.

Wyjechali: Awreggio Jen:-Major do Iwangorodu; Byszewski Sta: Oby: do Gniazdowic; Falencki Ant: Urzęd: do Karlsbad; Gerstfeld Jene:-Major do Iwangorodu; Miączyński Witold Ob: do Niemiec; Marchwiński Bonaw: Urzęd: do Niemiec; Wentzl Marja Żona Dyr: Banku do Karlsbad; Woroniecki Ewar: Xżę do Huszlewa.

DONIESIENIA.

Komisarz Administr: Cyrk: 7 i 8 M. Warszawy. Na skutek rozporządzenia Magistr: M. Warszawy d. $^{9}/_{21}$ Czerw: do Nr $^{24442}/_{15696}$, na Odezwie Rządu Gub: Warsz: d. $^{9}/_{21}$ Maja r. b. do Nr $^{63743}/_{23191}$ opartego, zajęte Ruchomości na satysfakcją długu Skarbowi należnego, jako to: Biurka, Stoły, Łóżka, Szafy, Zegar wiedeński, Lichtarze, Miedź i t. p., w dniu 16/28 Czerwca r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 1418/19 przy ulicy Zielnej, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — Assesor Kolegialny, *Duczyński.*

MIESZKANIE na dole, w bliskości Banku, składające się z 4ch Pokoi umeblowanych, Przedpokoju i Kuchni, do czego może być dodana Stajnia i Wozownia, jest od pierwszych dni Lipca do najęcia, na 2 lub 3 miesiące, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w handlu Papieru P. Rakocy w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473 *b.*

POZIOMEK ze śmietanką, każdego czasu dostać można, w Kawiarni, za Pocztą, przy ulicy Koziej Nr 626, na dole, w domu Zajezdnym Dębickiego.

Ruchomości, jako to: Palto nowe, Kurtka, Spodnie, Płaszcz, Frak, Czapka, Kamizelki, w Warszawie przy ul: Stare-Miasto na placu Targu publicznego, w d. 16/28 b. m. o godz: 11 z rana, przez licytację niezawodnie sprzedane będą. — G. *Zawadzki*, K.



Od dnia 24 b. m. niewolno nikomu polować na gruntach do dóbr Raszyn i Falenty należących, pod utratą psa i fuzyi; czego ściśle dopilnowanie, włościanie mają sobie polecone.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania następujące RZECZY, jako to: Szal biały francuzki, mało używany; dwie Kołdry kazmirkowe karmazynowe, na wacie; Salopa atłasowa czarna, używana; Mantylki, i inne rzeczy z garderoby; oraz Rewerber duży, zupełnie nowy, i Maszynki do kawy; codziennie widzieć je można od godz: 11 rano do 2 po południu, w Starym Teatrze od ulicy Sto-Jerskiej, w drugiej bramie od placu Krasińskich, na 1m piętrze, po lewej ręce.



Potrzebne są dwie KUCHARKI, któreby w gotowaniu wyrównywały dobremu Kucharzowi. Wiadomość bliższą powziąść można w domu Probostwa Śgo Alexandra, u Pani Radczyni Augustynowicz.

MIESZKANIE składające się z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, z oknami na Ogród Krasiński, przy ulicy Długiej Nr 551, w domu Dra Jasińskiego, na 2m piętrze, jest z meblami do najęcia na miesiąc Lipiec, Sierpień i Wrzesień. Wiadomość na miejscu.

Sześć **POKOI**, z Kuchnią angielską i Spiżarnią, z dogodnym rozkładem i gustownym obiciem, są od Śgo Jana do najęcia. Wiadomość w domu Natansona przy ulicy Nalewki pod Nrem 2244.

W domu pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, obok Kościoła Ewangielickiego, jest do wynajęcia na dole, z powodu wyjazdu, 5 **POKOI** umeblowanych, Kuchnia angielska i Piwnica, na kwartał jeden, to jest od Śgo Jana do Śgo Michała r. b. Wiadomość u właściciela domu.

SALON i dwa POKOJE, Przedpokój z Kuchnią, o dwóch wschodach, na dole w oficynie, w miejscu cichem i czystem, wraz z meblami, w domu pod Nrem 1328 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, (blisko Saskiego ogrodu), z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia na miesiąc Lipiec r. b. Wiadomość tamże.



PANTALJON mahoniowy, o pół 7miu oktawach, z sztabami metalowemi, jest do sprzedania w pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej, na 1m piętrze; wejście od ulicy po schodkach, w pierwszej sieni, za Sklepem Rymarza.

MYDŁO ŚLAZOWE, owalne, koloru brunatnego, do udelikatnienia rąk, Savon de guimauve pour adoucir les mains, jest do nabycia w fabryce Mydeł i Pachnideł Braci Natanson, sztuka po gr. 50. Skład główny przy ulicy Nalewki Nr 2244 *a.*

Ktoby sobie z wyjeżdżających zagranicę lub do wód, życzył OSOBY, do przeprowadzenia lub też przyjęcia obowiązków Kamerdynera, posiadającego język obcy i znajomość miast zagranicznych, raczy swój adres pozostawić w Drukarni Kurjera.



Do sprzedania za cenę przystępną, 4ry **KLACZE** młode, (w 4tym i 5tym roku), silne i zdrowe, w tych dniach z Rossji przyprowadzone, z nich jedna ze Źrębięciem, zdatne do wszelkiego zaprzęgu. Wiadomość w Stajniach pałacu Brühlowskiego, u Służącego Onufrego.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 21.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Rad nierad. Stronnica 24ta. Pewien Jegomość.*

Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż dziś i co Czwartek, od godz: 4tej po południu, grać będzie MUZYKA pod dyrekcją P. *Kubełki*, przy ulicy Przejazd pod Nrem 651, Pod-Lipką, w domu *Jamroszyńskiego*, w BAWARJI pod firmą *Haberbusch, Schiele* et *Klawe*. Przytem dostać można **JEDZENIA** w każdym czasie, przy rychłej usłudze.

Fryderyk *Müller*, Administrator.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 15 (27) Czerwca 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.